

Sygn. akt IV Ca 1818/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Iwona Wróblewska-Pokora

Sędziowie SO Grażyna Kramarska

SO Beata Janiszewska (spr.)

Protokolant p.o. asystenta sędziego Magdalena Mazur

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 listopada 2013 r. w W. sprawy

z powództwa A. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu W. – B.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w W.

z dnia 28 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 958/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. 2 (drugim) w ten sposób, że datę „28 czerwca 2012r.” zastępuje datą „25 stycznia 2012 r.”;
2. w pozostałym zakresie oddala apelację powoda;
3. oddala apelację pozwanego;
4. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt IV Ca 1818/12

UZASADNIENIE

Apelacja powoda okazała się zasadna jedynie w części dotyczącej terminu, od którego powinny być naliczane odsetki, natomiast apelację pozwanego Sąd Okręgowy uznał za niezasadną w całości.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę dowodów, w związku z czym nie zachodzi potrzeba powtórzenia poczynionych już ustaleń (postanowienie SN z 26.04.2007 r., II CSK 18/07, Lex 966804). Zgłoszone przez powoda w apelacji wnioski dowodowe Sąd Okręgowy pominął na podstawie art. 381 k.p.c. Powód bowiem mógł je powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji. Jednocześnie powód nie wykazał, że potrzeba powołania się na nie wynika później. Podkreślenia wymaga, że na posiedzeniu w dniu 3 kwietnia 2012 r. powodowi został udzielony ostateczny termin na zgłoszenie wniosków dowodowych, twierdzeń i zarzutów pod rygorem ich pominięcia (k. 183). Natomiast na kolejnym posiedzeniu powód po pouczeniu o rozkładzie ciężaru

dowodu faktów (art. 6 k.c.) oraz o obowiązku wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne (art. 232 k.p.c.), oświadczył, że nie zgłasza wniosków dowodowych (k. 202).

Za nietrafne zostały uznane zawarte w apelacji powoda wywody kwestionujące zasadność oddalenia powództwa w zakresie przekraczającym kwotę 1500 złotych. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo ocenił dowiedzione w sprawie okoliczności, świadczące o naruszeniu dóbr osobistych powoda. W sposób odpowiadający wynikom wykładni art. 448 k.c. określił także „odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia”, ustalając ją na kwotę 1500 złotych. W sprawie nie ustalono, że przez cały wskazywany przez powoda okres pobytu w Zakładzie Karnym W.-B. przebywał on w przepełnionych celach. Wobec zmienności liczby osób współosadzonych z powodem, brak było także podstaw do skonstruowania domniemania faktycznego faktu, a jednocześnie stopnia przeludnienia w okresie, co do którego pozwany nie dysponował danymi o stanie zapewnienia cel więziennych. Ciężar dowodu tych okoliczności, jako mających świadczyć o fakcie naruszenia dóbr osobistych powoda, obarczał powoda, a nie pozwanego. Podstawy dokonania innych ustaleń nie mogło stanowić przedstawione przez powoda własne zestawienie metrażu cel i stopnia ich zapewnienia (k. 59). Okoliczności te były sporne między stronami, a powód innymi środkami dowodowymi nie wykazał, że rzeczywisty przebieg jego pobytu w ZK W.-B. kształtował się – jeśli chodzi o zapewnienie cel - w sposób opisany we wskazanym zestawieniu.

Ponadto nie można pominąć, że wykazane przekroczenie norm metrażowych było zasadniczo relatywnie niewielkie, co wpływa na ocenę stopnia dotykających powoda dodatkowych uciążliwości, mających świadczyć o fakcie naruszenia jego dóbr osobistych oraz o rozmiarze doznanej przez niego krzywdy. Trafne jest stanowisko Sądu I instancji, że pozostałe (oprócz przeludnienia w celach) powoływane przez powoda twierdzenia, jako nieistotne lub nieudowodnione, nie mogły stanowić podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Kwestie te były przedmiotem szczegółowej analizy Sądu I instancji, którą Sąd Okręgowy podziela. W ocenie Sądu Okręgowego granica pozwalająca określić, w razie jakich warunków pobytu w zakładzie karnym dochodzi do bezprawnego naruszenia dobra osobistego, powinna być ustalana z uwzględnieniem różnych uwarunkowań, nieograniczających się do wskazanego wyżej czynnika przekroczenia norm metrażowych.

Co dotyczy powoływanego przez powoda naruszenia jego godności oraz związanej z tym obciążającej pozwanego powinności uiszczenia zadośćuczynienia pieniężnego, w ocenie Sądu Okręgowego właściwy kierunek oceny prawnej i wyważenia proporcji między racjami obu spornych stron został przedstawiony w wywodach uzasadnienia wyroku SN z 11.01.2013 roku, I CSK 289/12 (niepubl., Lex nr 1288605). Sąd Najwyższy trafnie zwrócił w nim uwagę na potrzebę ochrony godności ludzkiej (art. 41 ust. 4 Konstytucji), przejawiającej się w konieczności humanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności. Zauważył jednak, że przepisy Konstytucji stanowią także o szeregu innych praw: prawie do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego, a także w razie pozostawania bez pracy bez własnej winy i przy braku własnych środków utrzymania (art. 67), „w art. 68 ust. 2 - o równym dostępie do świadczeń opieki zdrowotnej finansowej ze środków publicznych, ale i o obowiązku zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom w ciąży, osobom niepełnosprawnym i w podeszłym wieku, w art. 69 - o prawie niepełnosprawnych do uzyskania pomocy w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej, w art. 70 - o prawie do nauki, w art. 71 - o prawie rodzin w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietnych i niepełnych, do pomocy ze strony władz publicznych i o szczególnym prawie matek po urodzeniu dziecka do takiej pomocy, w art. 72 - o szczególnym prawie dzieci do opieki i pomocy ze strony władz publicznych, w art. 74 - o prawie do bezpiecznego ekologicznie środowiska, w art. 75 - o prawie do pomocy przy zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych”.

W ocenie SN, podzielanej także przez SO, z deklaracji wskazanych wyżej praw na poziomie konstytucyjnym nie wynikają roszczenia obligujące Państwo do spełnienia konkretnych świadczeń na rzecz osób pozostających w określonej sytuacji, np. odbywających karę pozbawienia wolności za popełnione przestępstwo. Możliwość zaspokojenia ze środków publicznych potrzeb członków społeczności jest determinowana wielkością tych środków. To z kolei zależy, jak trafnie wskazał SN w powołanym orzeczeniu, od stopnia, w którym „sami jej członkowie wypełnią swoje obowiązki wobec niej, o czym także stanowi Konstytucja. Podstawowym obowiązkiem obywatela wobec państwa jest troska o dobro wspólne (art. 82 Konstytucji), przestrzeganie prawa (art. 83 Konstytucji), ponoszenie ciężarów

i świadczeń publicznych, w tym podatków określonych w ustawie (art. 84 Konstytucji). Niewywiązywanie się z obowiązków wobec państwa przez poszczególnych jego uczestników wpływa na zdolność państwa do wypełnienia jego zadań, w tym też na stopień, w jakim państwo może zrealizować zagwarantowane w Konstytucji, a wymienione wyżej, prawa i wolności człowieka i obywatela”.

Trafnie także SN zauważył, że „Pozbawienie wolności trzeba postrzegać nie tylko, jako karę, ale i formę, w jakiej - poprzez poddanie się dolegliwościom właściwym jego wykonywaniu - skazany może zadośćuczynić za swój czyn społeczności, której reguły postępowania naruszył. Ustawodawca dostrzegł tę okoliczność i w art. 67 k.k.w. wskazał, że wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanego postaw, w szczególności poczucie odpowiedzialności za swoje postępowanie, oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa”, natomiast to, „(...) że dolegliwości związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności można uniknąć, stawia osobę nieprzestrzegającą porządku prawnego i z tej przyczyny zagrożoną naruszeniem jej dóbr osobistych w związku z warunkami odbycia kary, w lepszej sytuacji od osoby poszukującej ochrony państwa ze względu na wiek, stan zdrowia, brak zdolności do zarobkowania”.

Powoływane przez powoda twierdzenia o niedostatecznych warunkach pobytu w zakładzie karnym należy zatem ocenić przez pryzmat wskazanych wyżej czynników. Stopień zaspokojenia oczekiwań powoda jest bowiem w pewnej mierze uzależniony od tego, czy powód sam wypełnił swe powinności względem Państwa i społeczeństwa, tzn. czy swoją pracą, odprowadzanymi podatkami, zachowaniem będącym przejawem poszanowania dla porządku prawnego doprowadził do wzrostu zamożności społeczeństwa jako całości, a w związku z tym – także do możliwości przeznaczenia większych środków na podniesienie standardu pobytu w zakładzie karnym. Materiał sprawy (k. 111 – Karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 145 – opinia psychologiczna, k. 156-158 – Wywiad środowiskowy) prowadzi do ustalenia, że powód porzucił naukę, od wielu lat nałogowo pije alkohol, doprowadzając do stanu, w którym nie tylko nie wykonuje pracy, lecz pozostaje na utrzymaniu społeczeństwa i swej matki.

Trudno uznać, by nieograniczonej ochronie podlegała postawa, w której obywatel wyłącznie stawia żądania – bez jednoczesnego dostrzegania powinności wzbogacania społeczeństwa wynikami swojej pracy. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że w okolicznościach sprawy nie sposób przyjąć, by warunki pobytu w celi były niehumanitarne lub poniżające albo stanowiły środek tortur skierowanych przeciwko powodowi. Fakty powoływane przez powoda w końcowym fragmencie pozwu (k. 6) w ogóle nie znajdują odzwierciedlenia w materiale sprawy, a wręcz sprawiają wrażenie zaczerpnięcia ich ze źródeł nie dotyczących warunków osadzenia powoda w zakładzie karnym.

Sąd Okręgowy nie podzielił zatem stanowiska, że już sam w sobie pobyt w celi, która nie spełniała (w większości okresu pozbawienia wolności – nieznacznie przekraczała) normy metrażowej, stanowił o bezprawności naruszenia dóbr osobistych powoda. Samo naruszenie norm wywodzonych z przepisów prawa nie jest tożsame z naruszeniem dóbr osobistych. Za kryterium oceny wskazanego ostatnio naruszenia nie powinno być uznawane jedynie przekonanie powoda co do tego, jakie warunki pobytu (oceniane szerzej, tzn. nieograniczone do kwestii metrażu celi) mają być mu zapewnione w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Inaczej dochodziłoby do nieznajdującej społecznego zrozumienia sytuacji, w której godność osoby ludzkiej okazywałaby się dla powoda istotna i warta ochrony na drodze postępowania sądowego, lecz dopiero wówczas, gdy występowałby w roli osadzonego w zakładzie karnym. Widać to zwłaszcza w tym aspekcie podnoszonych przez powoda argumentów, w którym czyni on zarzut niemożliwienia ukończenia w zakładzie karnym szkoły zawodowej, pomimo że nie podjął wcześniej (ani później – po opuszczeniu zakładu karnego) starań o uzupełnienie edukacji, choć na wolności miał możliwość swobodnego wyboru szkoły, profilu kształcenia itd.

W ocenie Sądu Okręgowego, określona w zaskarżonym wyroku kwota odpowiada wielkości krzywdy, której powód doznał w związku z okresowym przebywaniem w przeludnionej celi. Stan przygnębienia, na który powoływał się powód, nie powinien być wiązany wyłącznie z samym w sobie przeludnieniem celi, skoro realnie rzecz oceniając, mógł on być efektem pobytu w zakładzie karnym, wynikającej z tego potrzeby zmiany sposobu zachowania, trybu życia i konieczności dostosowania się do nowych uwarunkowań. Z kolei, co dotyczy możliwych utrudnień związanych np. ze

spożywaniem posiłków i korzystaniem z toalety przez zwiększoną liczbę osób, należy wskazać, że w większości okresów przepełnienie cel było relatywnie niewielkie. Powołane zatem czynniki nie świadczą o takiej uciążliwości, która miałaby wpływać na określenie kwoty jeszcze wyższej niż zasądzona w zaskarżonym wyroku. Sąd Okręgowy podziela w tej kwestii rozważania Sądu I instancji co do przyjętych zasad ustalenia wysokości zadośćuczynienia, jak i co do przejawów krzywdy powoda. Podkreślenia wymaga zajęcie przez Sąd I instancji trafnego, umotywowanego stanowiska, że powód nie udowodnił żadnych innych bezprawnych naruszeń swoich dóbr osobistych. Zasądzona zatem suma 1500 złotych zrealizowała w całości roszczenie powoda o zasądzenie zadośćuczynienia. W pozostałym zakresie powództwo zostało trafnie oddalone. Apelacja natomiast nie zawierała argumentów uzasadniających zmianę należnej powodowi kwoty.

Zarzuty apelacji były skuteczne jedynie w zakresie określenia daty, od której powodowi należały się odsetki za opóźnienie. W ocenie Sądu Okręgowego, pomimo ustalania przez Sąd wysokości kwoty zadośćuczynienia, wyrok zasądający należność z tego tytułu nie ma charakteru konstytutywnego. Zasadniczo zatem odsetki są należne po upływie terminu spełnienia świadczenia, wyznaczanego zwykle skierowanym przez wierzyciela wezwaniem dłużnika do zapłaty. Powód kilkakrotnie zmieniał w tej części żądanie pozwu. Ostatecznie jednak żądał zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu (k. 200). Ponieważ nie wykazano, by nastąpiło przedsądowe wezwanie pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia, termin spełnienia świadczenia (należności głównej) należało określić stosownie do daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu wraz z załącznikami, tzn. na dzień 24 stycznia 2012 r. (k. 53). Odsetki były zatem należne powodowi od dnia następnego. W tej części apelacja powoda podlegała więc uwzględnieniu, a w pozostałym zakresie – oddaleniu wobec rozważanej uprzednio niezasadności reszty podniesionych zarzutów.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania zawartego w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Powód w zasadniczej części przegrał sprawę i na ogólnych zasadach powinien zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty celowej obrony. Wystąpienie z żądaniem niezajdującym uzasadnienia w dowiedzionych przez powoda okolicznościach, z kwotą całkowicie niewspółmierną do rozmiarów krzywdy wykazanej w niniejszym postępowaniu, nie uzasadnia odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Okolicznością, która miałaby sama w sobie uzasadniać odstąpienie od tej reguły, nie jest ani взгляд na charakter sprawy (o ochronę dóbr osobistych), ani przerastanie przez koszty zastępstwa strony pozwanej kwoty należności głównej zasądzonej na rzecz powoda. Strona postępowania przed wniesieniem pozwu powinna rozważyć wszystkie okoliczności istotne dla oceny zakresu żądania. Następstwem bowiem zaangażowania przeciwnika w spór sądowy, zakończony w przeważającej mierze przegraną powoda, jest zasadniczo poniesienie kosztów procesu.

Niezasadna okazała się apelacja pozwanego. W okolicznościach sprawy nie podzielono twierdzenia pozwanego, że naruszenie normy metrażowej znajdowało uzasadnienie w art. 248 § 1 k.k.w. Przede wszystkim, przepis ten przestał obowiązywać z dniem 6 grudnia 2009 r., podczas gdy przeludnienie celi w przypadku powoda dotyczyło również okresu późniejszego. Powód zakończył bowiem pobyt w ZK W.-B. w dniu 12 marca 2010 roku. Ponadto w apelacji pozwany przywołał jedynie podnoszone już w toku sprawy (k. 40 v.) możliwe przyczyny przeludnienia, mające stanowić „szczególnie uzasadnione wypadki” w rozumieniu art. 248 § 1 k.k.w. Nie zostało natomiast udowodnione, że w okresie osadzenia powoda te właśnie przyczyny rzeczywiście zaistniały i uzasadniały umieszczenie w celi większej liczby osób, niż określała to zasadnicza norma metrażowa. Ostatecznie trzeba więc uznać, że powód w ustalonym przez Sąd I instancji zakresie wykazał fakt bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych (art. 6 k.c.). Wobec zatem spełnienia pozostałych przesłanek odpowiedzialności przedstawionych w rozważaniach Sądu I instancji i podzielonych przez Sąd Okręgowy, zachodziły podstawy do zastosowania art. 448 k.c. Z tej przyczyny apelacja pozwanego została oddalona zgodnie z treścią art. 385 k.p.c.

Z uwagi na uwzględnienie apelacji powoda w niewielkim zakresie oraz na oddalenie apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania w instancji odwoławczej.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.